

Sygn. akt I ACa 1157/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. U. i A. T.

przeciwko (...) (...) Spółce Jawnej w Ż.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 19 października 2018 r., sygn. akt I C 420/18

1) oddala apelację;

2) zasądza od powodów na rzecz pozwanej 780 (siedemset osiemdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Lucyna Świdorska-Pilis SSA Mieczysław Brzdąk SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska

I ACa 1157/18

UZASADNIENIE

Powodowie M. U. i A. T. domagali się zobowiązania pozwanej(...) (...) Spółki jawnej z siedzibą w Ż. do przeproszenia powodów za dokonane przez pozwaną naruszenie dóbr osobistych powodów, poprzez opublikowanie płatnego ogłoszenia prasowego w ramce o wymiarach co najmniej 5 x 10 cm, o treści następującej: „W imieniu (...) (...) Spółka jawna przepraszamy M. U. oraz A. T. za kierowanie pod ich adresem nieprawdziwych i obraźliwych informacji, które zostały opublikowane w formie komentarzy pod artykułem w (...) pt. K. wypadek. Zderzenie busa i dwóch ciężarówek,

są ranni [Objazd] w dniu 30 marca 2015 r., a które mogły naruszyć ich dobre imię” w periodyku (...) oraz zasądzenia od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwoty 1 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. nadto powodowie domagali się zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniesiono, że w dniu 30 marca 2015 r. za pomocą internetu dostarczanego na adres pozwanej Spółki (...).B. (...) Spółka jawna umieszczono na stronie internetowej (...) pod artykułem pt. K. wypadek. Zderzenie busa i dwóch ciężarówek, są ranni wpisy obraźliwe i znieważające powodów. Powodowie złożyli do Prokuratury zawiadomienie o przestępstwie z art. 216 § 2 kk i Prokuratura ustaliła, że powyższe wpisy zostały umieszczone za pomocą internetu dostarczonego do pozwanej Spółki. Na wniosek powodów skierowany do redaktora portalu wpisy zostały usunięte po dwóch miesiącach od ich publikacji. Powodowie wezwali pozwaną do wskazania autora tekstów, ale nie uzyskali żadnej odpowiedzi. Powodowie wskazali, że powyższe wpisy naruszyły ich dobra osobiste w postaci dobrego imienia, godności, reputacji. Wpisy te najprawdopodobniej stanowią odpowiedź pozwanej na umieszczone wcześniej komentarze krytyczne wobec pozwanej, co do których autorstwa pozwana miała przekonanie, że pochodzą od powoda M. U..

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniosła, że powodowie nie wykazali, aby przedmiotowe komentarze umieściły osoby uprawnione do reprezentacji pozwanej Spółki, od czego uzależniona jest ewentualna odpowiedzialność strony pozwanej. Wpisów dokonano za pomocą internetu dostarczonego na adres E. (...)B. C. Sp.j. z siedzibą w Ż. przy ul. (...), gdzie znajduje się siedzibą strony pozwanej, ale w okresie, w którym zostały dokonane wpisy zatrudniała około 400 pracowników, przy czym większość z nich korzystała z komputerów z dostępem do internetu dostarczanego na adres Spółki. Była także utworzona dodatkowa sieć Wi-Fi dla gości, do której miały dostęp osoby trzecie, które odwiedzały Spółkę. Hasło dostępu do sieci Wi-Fi było powszechnie znane i podawane osobom trzecim przebywającym w Spółce. Powodowie nie wykazali, kto faktycznie dokonał przedmiotowych wpisów. Z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła, że opinie zamieszczone na stronie internetowej mieszczą się w granicach dopuszczalnej krytyki. Wpisy nie zawierają treści obraźliwych, wulgarnych, czy też uwłaczających czci powodów. Nie użyto także nazwiska powodów, przez co identyfikacja adresatów jest bardzo utrudniona.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił powództwo i zasądził od powodów na rzecz strony pozwanej kwotę 1007 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 30 marca 2015 r. na stronie internetowej (...) pod artykułem pt. „K. wypadek. Zderzenie busa i dwóch ciężarówek, są ranni [objazd]”, który ukazał się w dniu 24 marca 2015 r. w internetowym wydaniu (...), w komentarzach, zamieszczone zostały wpisy:

1. o godz. 09:48:54 pt. „Prawdziwi przyjaciele” o treści: „Plucie jadem świadczy o poziomie waszej frustracji, chociaż tutaj możecie się oderwać od popapranej rzeczywistości, kiedy przez rok szuka się pracy i trzeba się zdecydować na najniższą krajową i to są gówniane dla ciebie pieniądze, trzeba było tę głupawą A. (jak sam się z niej śmiałeś) nie wykopywać, kryjąc się na stacji za kontenerem przed kolegami i uciekając jak szczur do R. odbijających Twój samochód. PORAŻKA!! Ale jest zła dla was wiadomość W. SIĘ PRZBUDZIŁ!! Dzięki Bogu. Prawdziwi przyjaciele!!”,
2. o godz. 11:32:49 pt. : „niewolnicy” o treści: „M. – Ty też byłeś w zarządzie głupków przez 11 lat i nami zarządzałeś, a teraz stałeś się... HIENĄ CMENTARNA! Odciągnęli cię od żłoba i w głowie ci się pomieszało. A może twoja sugestia się nie spełni – że ożenisz się dopiero wtedy, kiedy znajdziesz sobie g*****ą babę, co będzie na ciebie robiła, bo A. bez pracy? twoi niewolnicy”

Artykuł pt. „K. wypadek. Zderzenie busa i dwóch ciężarówek, są ranni [objazd]” dotyczył wypadku, w którym uczestniczył samochód pozwanej Spółki. Powodowie nie byli jednak uczestnikami tego wypadku, nie mieli z nim nic wspólnego.

W dniu 7 kwietnia 2015 r. M. U. złożył do Prokuratury Rejonowej B. P. w B. zawiadomienie o przestępstwie wraz z wnioskiem o ściganie, domagając się wszczęcia postępowania karnego o to, że w dniu 30 marca 2015 r. znieważono go za pomocą środków masowego komunikowania, a to internetu poprzez umieszczenie na stronie internetowej (...) pod artykułem pt. K. wypadek. Zderzenie busa i dwóch ciężarówek, są ranni [Objazd] powyższych wpisów, to jest o popełnienie przestępstwa z art. 216 § 2 kk

Wydawca (...) – (...) Sp. z o.o. odmówił powodowi udzielenia informacji dotyczącej adresu IP komputera, z którego zamieszczono cytowane komentarze, powołując się na ochronę danych osobowych.

W toku postępowania przygotowawczego 2 Ds 861/15 ustalono, że powyższe komentarze zostały napisane z komputera znajdującego się w pozwanej Spółce (...) B. C. Sp.j. z siedzibą w Ż. przy ul. (...), korzystającego z łącza internetowego przy wykorzystaniu adresu IP (...). (...) SA, dostarczający internet do pozwanej Spółki nie rejestruje adresów MAC kart sieciowych poszczególnych komputerów w danej sieci i tym samym nie ma informacji, z którego komputera, przy wykorzystaniu adresu IP (...), dokonano przedmiotowych wpisów.

Obecnie nie jest możliwe ustalenie komputera, z którego zostały dokonane powyższe wpisy. Informacje o logowaniach się z danego komputera na stronach internetowych są przechowywane w pamięci routera przez jeden dzień, potem są one kasowane (nadpisywane).

Dochodzenie zostało umorzone postanowieniem Prokuratury Rejonowej B. P. w B. z 2 września 2015 r. z uwagi na brak znamion przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego i braku interesu społecznego w objęciu ściganie występku prywatnoskargowego.

W siedzibie pozwanej Spółki przy ul. (...) w Ż. w 2015 r. znajdowało się około 40 komputerów stacjonarnych (obecnie jest ich około 120), które były połączone do jednej sieci. W 2015 r. komputery te działały w ramach jednego łącza internetowego, którego dostawcą była (...) SA.

Komputery stacjonarne w pozwanej Spółce Spółce (...) B. C. Sp.j. miały dostęp do internetu, a osoba korzystająca z komputera miała do niego dostęp (nie ma osobnego hasła do internetu). Wyjątkiem było kilka (około 5) komputerów w magazynie, które nie miały dostępu do internetu. Ponadto z sieci internetowej w pozwanej Spółce można było korzystać przy pomocy laptopów, których było około 30. Laptopy można było podłączyć do sieci internetowej także za pośrednictwem sieci Wi-Fi. Na terenie firmy można się było również połączyć z siecią za pomocą tych sieci Wi-Fi z prywatnego komputera, ale wówczas wymagane było podanie hasła do danej sieci. W pozwanej Spółce pracuje około 400 pracowników, w tym około 200 w siedzibie głównej i około 200 w salonach. W 2015 r. nakazywano, by pracownicy nie korzystali z internetu, ale formalnego zakazu nie było. Pracownicy niektórych działów, w tym działów biurowych musieli jednak korzystać z internetu. Do uruchomienia komputera wymagane było hasło, przy czym większość komputerów miała takie samo hasło, niektórzy pracownicy mieli indywidualne hasło. Z sieci Wi-Fi mogli korzystać także klienci pozwanej Spółki oraz goście, po podaniu im przez pracownika hasła.

Dwa lata temu oprogramowanie komputerów w pozwanej Spółce zostało zmienione.

Powód M. U. pracował w pozwanej Spółce (...) B. C. Sp.j. od 2002 r. najpierw przez 6 lat jako przedstawiciel handlowy, a przez następne 6 lat (do grudnia 2013 r.) jako menager. Natomiast pozwana A. T. pracowała w tej Spółce w dziale sprzedaży kuponowej od 2007 r. do stycznia 2015 r. Ich stosunki pracy zostały rozwiązane na podstawie porozumienia stron. Zakończenie pracy nie odbyło się w nieprzyjemnych okolicznościach, pomimo, że decyzja powoda M. U. o zakończeniu pracy związana była z brakiem chęci wykonywania obowiązków, które próbowano mu zlecić w ostatnim okresie jego pracy. Relacje powoda ze współnikami pozwanej Spółki (...) były dobre. Powódka M. T. miała z nimi rzadki kontakt.

O zamieszczeniu na stronie internetowej (...) cytowanych wpisów powodowie dowiedzieli się od siostry powódki A. A. (2) T..

Wielu pracowników pozwanej Spółki czytało powyżej cytowane wpisy, domyślając, że dotyczą one powodów, ponieważ powodowie M. U. i A. T. pozostawali w nieformalnym związku, co było powszechnie wiadome i o czym wiedzieli pracownicy pozwanej Spółki E. (...)B. C. Sp.j. W chwili dokonywania przedmiotowych wpisów powódka A. T. poszukiwała pracy.

M. U. był jedyną osobą w nieformalnym zarządzie Spółki (składającego się z kierowników działów) o imieniu M.. Do tego nieformalnego zarządu wchodził bowiem, poza powodem: A. H., B. S., B. G., P. S., A. K., T. C., B. i B. C. (2).

W styczniu 2015 r. miała miejsce sytuacja, gdy na stacji benzynowej przy autostradzie powód M. U. (będący w towarzystwie p.p. R. – także byłymi pracownikami Spółki (...)) przypadkowo spotkał przedstawicieli pozwanej Spółki (...), K. M. i T. U.. Nie rozmawiał on wówczas z nimi ani się nie przywitał, ale także nie krył się przed nimi. Powód M. U. nie miał złych relacji z tymi pracownikami.

Na stronie internetowej (...) w przeszłości pojawiały się także anonimowe, krytyczne wobec pozwanej Spółki komentarze. Powód podejrzewał, że współnicy pozwanej Spółki – (...) byli przekonani, że wpisy te zostały zamieszczone przez powoda M. U.. Dlatego poprosił on o przekazanie B. C. (2), że to nie on dokonał tych wpisów, na co miał otrzymać odpowiedź od Pani C., aby jej nie straszyl.

Powód M. U. nie wzywał pozwanej Spółki do usunięcia powyżej opisanych wpisów umieszczonych na stronie internetowej (...) pod artykułem pt. K. wypadek. Zderzenie busa i dwóch ciężarówek, są ranni [Objazd]. Natomiast pismem z 4 maja 2015 r. powód wezwał do usunięcia tych wpisów wydawcę (...) – (...) Sp. z o.o. Żądanie zostało spełnione po 2 miesiącach.

Ponadto pismem z 26 stycznia 2016 r. powód M. U. wezwał stronę pozwaną E. (...)B. C. Sp.j. do wskazania autorów, czy też autora powyższych wpisów w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma. Strona pozwana nie odpowiedziała na to wezwanie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji użyte sformułowania stanowiły naruszenie dóbr osobistych powodów w postaci dobrego imienia i godności. Przyczyną oddalenia powództwa było przyjęcie przez ów Sąd, że analiza przeprowadzonych dowodów, nie pozwala na ustalenie, że to współnicy pozwanej Spółki dokonali przedmiotowych wpisów. Ponadto nawet, gdyby to B. C. (2) lub B. C. (2) zamieścili je, to brak jest podstaw do stwierdzenia, że działali oni w imieniu pozwanej Spółki. Wpisy dotyczyły bowiem spraw prywatnych powodów. Brak jest także podstaw do przypisania odpowiedzialności stronie pozwanej jako pracodawcy za działania pracowników. Istotnym ograniczeniem odpowiedzialności pracodawcy przed nieodpowiedzianymi zachowaniami pracowników, naruszającymi dobra osobiste innych osób jest warunek, aby działania pracownika naruszające dobra osobiste nastąpiły „przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych”, a nie jedynie przy sposobności wykonywania tych obowiązków, wykraczając poza zakres tych obowiązków. W okolicznościach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że brak jest podstaw do przyjęcia, że zamieszczenie przedmiotowych wpisów na stronie internetowej było związane z wykonywanymi obowiązkami pracowniczymi. Wpisy w sposób oczywisty dotyczą spraw niezwiązanych z pracą wykonywaną w pozwanej Spółce lub z działalnością tej Spółki.

Marginalnie wskazał Sąd, że to powodowie powinni prawidłowo wskazać stronę pozwaną. Rolą Sądu nie jest ustalanie, w szczególności poprzez dopuszczanie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu informatyki, osoby, która dokonała przedmiotowych wpisów. Innymi słowy powodowie nie mogą pozywać spółki tylko w tym celu, aby sąd przeprowadził postępowania dowodowe mające na celu ustalenie właściwego podmiotu, wobec którego można zgłosić roszczenia przewidziane przy naruszeniu dóbr osobistych.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyli powodowie, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Z najdalej idącej ostrożności, na wypadek oddalenia apelacji, skarżący wnosili o zmianę wyroku w punkcie 2 poprzez niobciążanie powodów kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa

procesowego z jednoczesnym odstąpieniem od obciążania powodów kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego przed Sądem drugiej instancji na wypadek nieuwzględnienia apelacji.

Skarżący zarzucali:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 24 kc poprzez błędną jego wykładnię dokonaną na niekorzyść powodów, a w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że podmiot który w jakikolwiek sposób przyczynił się do naruszenia dóbr osobistych poszkodowanego lub do pogłębienia naruszeń tych dóbr, nie ponosi z tego tytułu odpowiedzialności;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

- art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc – poprzez niewłaściwą ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w sposób dowolny oraz z przekroczeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, jak również pominięcie okoliczności mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, w szczególności polegające na bezkrytycznym uznaniu za wiarygodne zeznań świadka Ł. B. w zakresie w jakim świadek ten stwierdził, że nie jest możliwe ustalenie z jakiego komputera dokonane zostały sporne wpisy, w sytuacji gdy osoba ta chociażby z racji swojego wykształcenia (elektronik) nie posiada wiedzy specjalnej w zakresie informatyki;

- art. 278 § 1 kpc w związku z art. 227 kpc – poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki w sytuacji gdy ustalenie podmiotu odpowiedzialnego za dokonane wpisy wymagało wiedzy specjalnej;

- art. 102 kpc poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach sprawy uzasadniających odstąpienie od obciążania powodów kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż nie da się stronie pozwanej przypisać odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powodów w postaci czci i dobrego imienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powodów nie powinna odnieść skutku.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, które to ustalenia Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne z wyjątkiem ustalenia, że obecnie nie da się ustalić z którego komputera wysłane zostały inkryminowane wpisy. W apelacji zresztą w dużej mierze nie postawiono zarzutów dokonania błędnych ustaleń. Jedyne zarzut w tym zakresie dotyczył właśnie ustalenia przez Sąd, że obecnie nie da się ustalić z którego komputera wysłane zostały inkryminowane wpisy. Tegoż ustalenia Sąd Apelacyjny nie podziela, jednakże nie ma ono znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, co zostanie omówione niżej. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych mającego polegać na „przyjęciu, iż nie da się stronie pozwanej przypisać odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powodów w postaci czci i dobrego imienia” dotyczy nie ustaleń faktycznych, a prawidłowości zastosowania prawa materialnego, co również ocenione zostanie poniżej.

Z analogicznego względu nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 278 § 1 kpc w związku z art. 227 kpc – poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego z zakresu informatyki w sytuacji gdy ustalenie podmiotu odpowiedzialnego za dokonane wpisy wymagało wiedzy specjalnej. W istocie ustalenie to wymagało wiedzy specjalnej i nie można było w tym zakresie opierać ustaleń na zeznaniach świadka Ł. B.. Jak jednakże zostało podniesione wyżej dla rozstrzygnięcia sprawy nie było konieczne ustalenie tej okoliczności, a konkretnie tego z którego komputera dokonano wpisów. Nadto teza dowodowa nie została w sposób prawidłowy skonstruowana. S. podmiotem pozwanym jest Spółka (...), zbędne było ustalanie podmiotu odpowiedzialnego za dokonane wpisy, innymi słowy właściwego pozwanego.

Zarzut niezastosowania art. 102 kpc omówiony zostanie części finalnej motywów Sądu Apelacyjnego.

Zważyć przyjdzie:

Niewątpliwie dobra osobiste powodów zostały naruszone, co trafnie zważył i ocenił Sąd pierwszej instancji.

Powodowie roszczenia swe wywodzili z treści art. 24 § 1 kc stanowiącego, iż ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Korelujący z tą normą przepis art. 448 kc stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Słusznie zważył Sąd pierwszej instancji, że osoba prawna, co do zasady może odpowiadać za naruszenie dóbr osobistych innego podmiotu, dokonane w taki sposób, że można jej przypisać sprawstwo, przede wszystkim w sytuacji gdy naruszenia dóbr osobistych dokonują osoby piastujące funkcje organów osoby prawnej (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 listopada 2017 r., III APa 21/17, Lex nr 2402525). W niniejszej sprawie należy uznać, że odpowiednikiem organu osoby prawnej są wspólnicy pozwanej spółki jawnej, a więc B. C. (2) i B. C. (2).

Usytuowanie przepisu art. 448 kc w dziale kc zatytułowanym „czyny niedozwolone” powoduje, iż zasądzenie zadośćuczynienia możliwe jest w sytuacjach, gdy czyn naruszający dobra osobiste, stanowi równocześnie delikt, co nie zawsze ma miejsce. Może to rodzić założenie, że zasada odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych oceniana winna być pod kątem przepisów dotyczących czynów niedozwolonych, w tym także statuujących odpowiedzialność za działania innych osób, czy też pomocników. Założenie to uznać należy za błędne. Z wyraźnej treści art. 24§1 kc wynika uprawnienie skierowane jedynie przeciwko osobie, która dopuściła się naruszeń, o czym świadczy zwrot: „osoba, która dopuściła się naruszenia”. Nie ma w tym zakresie odwołania się do przepisów art. 415 i nast. kc, dotyczących odpowiedzialności za działania innych osób. Brak jest zatem podstaw prawnych dla przyjęcia odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych za działania osób trzecich, zamieszczających komentarze za pomocą urządzenia Wi-Fi należącego do danej osoby. Statuowałoby to nowy rodzaj odpowiedzialności – za wszelkie wpisy z danej sieci Wi-Fi. Dla lepszego zobrazowania sytuacji porównać to należałoby z wprowadzeniem odpowiedzialności za wypowiedzi dokonane za pomocą telefonu danej osoby, czy też innego środka przekazu wiadomości.

Powodowie zdawali się nakierowywać swe procedowanie na ustalenie z którego konkretnie komputera wysyłane były inkryminowane wpisy. Ustalenie tegoż było zbędne przy pozwaniu osoby prawnej, a to E. (...).B. (...) Spółki jawnej z siedzibą w Ż.. O ile bowiem ustalone nawet byłoby, że wpisy dokonano z komputera któregoś ze wspólników, to – jak słusznie zważył Sąd pierwszej instancji – jeszcze nie stanowiłoby to o tym, że to oni dokonali wpisów. Najdalej idąc, gdyby nawet ustalone zostało, że to B. C. (2) lub B. C. (2) zamieścili przedmiotowe wpisy, to brak jest podstaw do stwierdzenia, że działali oni w imieniu pozwanej Spółki. Wpisy dotyczyły bowiem spraw prywatnych powodów. W takiej sytuacji to nie pozwana Spółka, ale dane osoby winny ponosić odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych powodów.

Z tych samych względów, gdyby ustalone zostało, że wpisy pochodziły z komputera obsługiwanego przez danego pracownika, również nie rodziłoby to odpowiedzialności pozwanej Spółki.

Na zakończenie podzielić należy konkluzję Sądu pierwszej instancji, iż to powodowie powinni prawidłowo wskazać stronę pozwaną. Rolą sądu nie jest ustalanie, w szczególności poprzez dopuszczanie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu informatyki osoby, która dokonała przedmiotowych wpisów. Powodowie nie mogą pozywać Spółki tylko w tym celu, aby sąd przeprowadził postępowanie dowodowe mające na celu ustalenie właściwego podmiotu, wobec którego można zgłosić roszczenia przewidziane przy naruszeniu dóbr osobistych.

Nie zasługiwała na uwzględnienie apelacja w zakresie zarzutu naruszenia art. 102 kpc. Przepis ten stanowi odstępstwo od ogólnej reguły odpowiedzialności finansowej za wynik procesu cywilnego. Stosownie bowiem do treści art. 102 kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ocena, czy te szczególnie uzasadnione wypadki wystąpiły należy do władzy dyskrecjonalnej orzekającego Sądu i wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności rozpoznawanej sprawy. Przy ocenie przesłanek z art. 102 kpc należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu, tj. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r., sygn. akt II CZ 105/11, Lex nr 1102858). Przyjmuje się również, że i trudna sytuacja materialna strony może stanowić asumpt dla nieobciążania jej kosztami wygrywającego przeciwnika. Żadna z okoliczności uzasadniających zastosowanie wobec powodów dobrodziejstwa z art. 102 kpc nie została wykazana, ani nawet naprowadzona.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny z mocy art. 385 kpc apelację oddalił.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów procesu uzasadniają normy z art. 108§1 kpc i art. 98 kpc. Również i w tym przypadku Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw ku nieobciążaniu powodów kosztami postępowania apelacyjnego. Podzielić w tym zakresie należy wyżej wskazane wywody. Nadto podkreślić należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku sporządzone zostało bardzo staranie, a wnikliwa jego lektura winna skłonić powodów ku zaniechaniu kontestowania werdyktu sądowego.

Na zasądzoną przez Sąd Apelacyjny kwotę z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego składa się honorarium pełnomocnika procesowego pozwanej ustalone na podstawie § 2 pkt 2) i § 8 ust. 1 pkt. 2) w związku z § 10 ust. 2 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

Lucyna Świdarska-Pilis M. A. P.-P.